

Sygn. akt III S 1/18

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na posiedzeniu niejawnym w składzie:

Przewodniczący SSA Bożena Szponar – Jarocka (ref.)

Sędziowie SA Teresa Suchcicka

SA Sławomir Bagiński

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2018 r. w Białymstoku

przy udziale Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w Białymstoku i Prezesa Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

skargi J. B. (1)

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych o sygn.. akt V U 593/16

postanowił:

oddalić skargę.-

Sygn.akt III S 1/18

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 29 grudnia 2017 r. J. B. (1) wniósł skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Domagał się stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie o sygn. VU 593/16 toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Białymstoku, zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz J. B. (2) odpowiedniej sumy pieniężnej w wysokości 5000 złotych oraz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, iż w czerwcu 2016 r. Sąd Okręgowy przed którym wówczas toczyła się sprawa pomimo, że powziął wiadomość o zawieszeniu działalności Komisji biegłych sądowych na okres wakacyjny, nie zwrócił się o sporządzenie opinii do innych biegłych. W konsekwencji takiego zaniechania opinii biegłego ortopedy została wydana ponad 4 miesiące po dacie wpływu odwołania do Sądu a opinia biegłego neurochirurga ponad 6 miesięcy od tej daty. Poza tym opinia uzupełniająca biegłego neurochirurga wydana na skutek postanowienia Sądu z 19 grudnia 2016 r. została sporządzona dopiero dnia 6 lutego 2017 r., a opinia biegłego medycyny pracy aż 25 kwietnia 2017 r. tj. ponad 4 miesiące od wydania postanowienia dowodowego.

Zdaniem skarżącego winy Sądu I instancji można upatrywać w niedyscyplinowaniu biegłych sądowych i bezzasadnym wydłużeniu terminu do sporządzenia opinii biegłemu z zakresu medycyny pracy. W ocenie J. B. (1) postępowanie przed Sądem I instancji było prowadzone w sposób opieszawy i przewlekły. Zarówno konieczność ponad 4 miesięcznego oczekiwania na wydanie opinii biegłego ortopedy jak też ponad półrocznego oczekiwania na wydanie opinii biegłego neurochirurga w przedmiotowej sprawie wpłynęły ostatecznie na przewlekłość postępowania.

Kolejnym argumentem za tym, że w niniejszej sprawie występuje przewlekłość jest to, iż od 25 lipca 2017 r. tj. daty wniesienia apelacji przez organ rentowy do 29 grudnia 2017 r. nie został wyznaczony termin rozprawy.

Takie postępowanie Sądu jest sprzeczne z art. 471 kpc zgodnie z którym termin rozprawy powinien być wyznaczony tak, aby od daty złożenia odwołania do rozprawy nie upłynęło więcej niż dwa tygodnie chyba, że zachodzą niedające się usunąć przeszkody.

Zdaniem J. B. nic nie wskazuje na to, aby w przedmiotowej sprawie zachodziły niedające się usunąć przeszkody – nie ma więc podstaw aby można było uznać tak długi czas oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy za uzasadniony. J. B. wskazał też, że nie przyczynił się w żadnym zakresie do spowodowania przewlekłości postępowania.

Za przedłużenie postępowania nie można uznać zgłoszenia zarzutów do opinii, gdyż spowodowane ono było troską o należyte rozpoznanie sprawy i stanowiło realizację jego praw w procesie.

W ocenie skarżącego w niniejszej sprawie zostało naruszone jego prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy przez Sąd bez nieuzasadnionej zwłoki. Opieszałość Sądu doprowadziła do tego, że ubezpieczony już od półtorej roku czeka na możliwość otrzymania od ZUS przyznanej mu renty. W związku z powyższym naruszenie prawa J. B. (1) do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest dla niego dotkliwe psychicznie, fizycznie, jak też ekonomicznie.

Prezes Sądu Okręgowego w Białymstoku, który w imieniu Skarbu Państwa zgłosił udział w sprawie wnosił o oddalenie skargi jako niezasadnej. Argumentował swoje stanowisko tym, że nie było podstaw, aby w niniejszej sprawie Sąd zlecał sporządzenie opinii biegłym sądowym z innego okręgu z uwagi na przerwę wakacyjną w pracach komisji trwającą od 20 czerwca do 2 września 2016 r. Komisje lekarskie w skali całego kraju zawieszają bowiem swoją działalność na okres wakacyjny.

W niniejszej sprawie termin badania przez biegłego z zakresu ortopedii został wyznaczony na 7 października 2016 r., zaś opinia tego biegłego wpłynęła do Sądu już 18 października 2016 r. Dnia 28 października 2016 r., wpłynęło pismo pełnomocnika wnioskodawcy, zawierające zastrzeżenia do opinii wraz z wnioskami dowodowymi, które zostało podpisane 7 listopada 2016 r. 18 listopada 2016 r. poinformowano wnioskodawcę, że termin badania lekarskiego przez biegłego neurochirurga został wyznaczony na 5 grudnia 2016 r.. Opinia biegłego neurochirurga wpłynęła do Sądu już 8 grudnia 2016 r.

Wskutek zastrzeżeń organu rentowego złożonych do tej opinii oraz wniosków dowodowych, Sąd postanowieniem z dnia 19 grudnia 2016 r. dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego neurochirurga oraz opinii biegłego medycyny pracy. Opinia biegłego neurochirurga wpłynęła do Sądu 7. II 2017 r. 21. II.2017 r. Sąd poinformował odwołującego o terminie badań lekarskich, które zostały wyznaczone na 15.III.2017 r. Biegła z zakresu medycyny pracy w dniu 4.II.2017r. wniosła o przedłużenie terminu do sporządzenia opinii do 25.IV.2017 r. i tego dnia złożyła opinię w sądzie. Dnia 28.VI.2017 r. został wydany wyrok.

Prezes Sądu Okręgowego wskazał, że w niniejszej sprawie na tle innych spraw opiniowanie przez biegłych odbywało się w miarę sprawnie i uznać należy, że nie doszło do przewlekłości na żadnym etapie postępowania przed Sądem I instancji. Analiza akt sprawy nie potwierdza zasadności zarzutów skargi.

Sąd Okręgowy podejmował czynności procesowe systematycznie bez nieusprawiedliwionej i rażącej zwłoki.

Zatem to nie opieszałość czy wadliwość procedowania Sądu jest przyczyną przedłużania się postępowania, a przyczyny obiektywne, nie wyłączając aktywności stron.

Prezes Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, który zgłosił udział w sprawie domagał się oddalenia skargi. Wskazał, że ustawa z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy m.in. w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki jest środkiem urzeczywistniającym prawo do Sądu, w szczególności prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie - (gwarantowanym art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r. w R. (Dz.U. z 1983 r. Nr 61 poz. 284 ze zm.) i art.45 ust.1 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78 p.483 ze zm.).

W świetle praktyki i orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w S. dopuszcza się, oceniając ogólną długość danego postępowania, iż tocząca się w pierwszej instancji sprawa nie powinna być rozpoznawana dłużej niż 3 lata a sprawa tocząca się w dwóch instancjach nie dłużej niż 5 lat (G. przeciwko Portugalii (...)) por. skarga. Prawdą jest, że w sprawach dotyczących ubezpieczeń społecznych Trybunał przyjmuje, że sprawy te powinny toczyć się szybciej, niż inne, jako, że dotyczą środków utrzymania strony (m.in. O. przeciwko Austrii). Tym niemniej w orzecznictwie Trybunału nie występują orzeczenia stwierdzające naruszenie Konwencji, jeżeli postępowanie trwało krócej niż 3 lata w pierwszej instancji.

Biorąc pod uwagę powyższe, trudno uznać postępowanie w sprawie skarżącego za przewlekłe skoro trwało w pierwszej instancji od 17 czerwca 2016 r. do 28 czerwca 2017 r., a na 29 stycznia 2018 r. wyznaczono termin rozprawy apelacyjnej, co oznacza, że łączne postępowanie w dwóch instancjach trwa 1,5 roku.

Nie do końca jest też trafna teza, że z uwagi na urlop zespołu biegłych Sąd Okręgowy powinien zwrócić się o opinię do innych biegłych. O wyborze konkretnego zespołu biegłych decydowała jego jakość, a znalezienie biegłych o porównywalnych kwalifikacjach na liście biegłych innych sądów mogłoby trwać równie długo. Sam fakt trwania sezonu urlopowego powodował, że na urlopie przebywali nie tylko biegli z przedmiotowego zespołu, ale również inni lekarze, z wiadomości specjalnych których Sąd Okręgowy mógłby skorzystać.

Obiektywnie rzecz biorąc nie był też rażąco długi termin sporządzenia opinii uzupełniającej przez biegłego W. Ł., któremu akta wysłano 9 stycznia 2017 r., a zwrócił je z opinią w dniu 7 lutego 2017 r. Nieco dłużej trwało sporządzenie opinii przez biegłą z zakresu medycyny pracy, ale akta do niej wysłano dopiero po uprzednim złożeniu opinii przez biegłego neurochirurga. Biegła medycyny pracy wydawała opinię po przeprowadzeniu badania w dniu 15 marca 2017 r.. Nadto biegła w dniu 4 kwietnia 2017 r. zwróciła się do Sądu z prośbą o przedłużenie terminu do sporządzenia opinii. Sąd Okręgowy przedłużył biegłej termin do sporządzenia opinii do 25 kwietnia 2017r. i w tym dniu biegła złożyła opinię.

Co się tyczy postępowania apelacyjnego, to w sprawie skarżącego Sąd II instancji nadał jej właściwy bieg zgodnie z kolejnością wpływu spraw. Termin wyznaczenia rozprawy apelacyjnej nie był obiektywnie odległy, albowiem akta z apelacją wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w dniu 9 sierpnia 2017 r. a termin rozprawy został wyznaczony na 29 stycznia 2018 r. Wprawdzie rozprawa w tym dniu została odroczone, z uwagi na wniosek jednego z sędziów o jego wyłączenie od rozpoznania sprawy, ale nie świadczy to jeszcze o przewlekłości postępowania w sprawie. Postępowanie apelacyjne w tej sprawie trwa zatem nieco ponad 5 miesięcy licząc od wpływu akt z apelacją do Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, co nie daje jeszcze podstawy do uznania tego postępowania za przewlekłe.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zaznaczyć, że z treści skargi wynika, że dotyczy ona przewlekłości postępowania zarówno przed Sądem Okręgowym, jak i Apelacyjnym. Stąd też na mocy art.4 ust.1b ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki właściwym rzeczowo do jej rozpoznania w całości jest sąd apelacyjny.

Z art. 2 powołanej ustawy wynika, że przewlekłość postępowania ma miejsce wówczas gdy trwa ono dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Przy ocenie, czy doszło do naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez Sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty lub czynności podjętych przez sąd w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy, uwzględniając jej charakter, stopień faktycznej i prawnej zawłości, znaczenia dla strony, która wniosła skargę, rozstrzyganych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron a w szczególności strony, które zarzuciła przewlekłość postępowania. Ocena,

czy przewlekłość postępowania jest uzasadniona musi być dokonana w świetle szczególnych okoliczności sprawy i z uwzględnieniem takich kryteriów określonych w orzecznictwie ETPCz jak stopień złożoności sprawy, zachowanie skarżącego i odpowiednich władz oraz znaczenie materii objętej skargą (wyrok ETPCz z 30.01.2003 r. J. w Polsce (...)) wyrok ETPCz z 26 czerwca 2001 r. (...) Halicka - W. – Polska).

W niniejszej sprawie odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej J. B. (1) prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wpłynęło do Sądu Okręgowego w Białymstoku 17 czerwca 2016 r. Do akt sprawy dołączone zostało pismo z dnia 14 czerwca 2016 r. informujące o tym, że Komisja biegłych sądowych działająca przy (...) w B. zawiesza działalność na okres wakacji tj. od 20 czerwca 2016 r. do 2 września 2016 r.

Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu ortopedii i neurochirurgii na okoliczność ustalenia, czy odwołujący jest niezdolny do pracy. Biegłym został zakreślony 21-dniowy termin na opracowanie opinii. Na 7 października 2016 r. wyznaczono termin badania odwołującego przez biegłego ortopedę. Biegły ten złożył opinię 18 października 2016 r. 28 października 2016 r. pełnomocnik odwołującego wniósł zastrzeżenia do opinii (pismo w tej kwestii podpisane zostało 7 listopada 2016 r.). Na 5 grudnia 2016 r. został wyznaczony termin badania lekarskiego przez biegłego neurochirurga. Biegły opracował opinię i wniósł ją do sądu 8 grudnia 2016 r. Do opinii tej zgłosił zastrzeżenia w dniu 16 grudnia 2016 r. organ rentowy.

Postanowieniem z dnia 19 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego neurochirurga celem ustosunkowania się do zarzutów organu rentowego oraz dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy celem ustalenia czy wnioskodawca jest niezdolny do pracy. Biegłemu – specjalście neurochirurgowi – Sąd zakreślił 7-dniowy termin do uzupełnienia opinii. Akta przesłano biegłemu 9 stycznia 2017r., a opinię uzupełniającą złożył on 7 lutego 2017 r.

Badanie lekarskie przez biegłego z zakresu medycyny pracy zostało wyznaczone na 15 marca 2017 r. Biegła w dniu 4 kwietnia 2017 r. zwróciła się o przedłużenie terminu do opracowania opinii z uwagi na problemy zdrowotne, planowany urlop wypoczynkowy i duże obciążenie pracą. Przewodniczący wyraził zgodę na przedłużenie terminu do złożenia opinii do 25 kwietnia 2017 r.. We wskazanym terminie biegła medycyny pracy złożyła opinię do akt sprawy.

29 maja 2017 r. został wyznaczony termin rozprawy na 28 czerwca 2017 r. W tym dniu po zamknięciu rozprawy został ogłoszony wyrok. Apelację od tego orzeczenia organ rentowy wniósł w dniu 26 czerwca 2017 r. Akta wraz z apelacją zostały przesłane Sądowi Apelacyjnemu w dniu 9 sierpnia 2017 r. Termin rozprawy został wyznaczony w dniu 28 grudnia 2017 r. na 29 stycznia 2018 r. Rozprawa w tym dniu została odroczone, gdyż jeden z członków składu sędziowskiego zażądał wyłączenia od rozpoznania sprawy na podstawie art. 49 kpc. Kolejny termin rozprawy został wyznaczony na 28 lutego 2018 r.

Podkreślenia wymaga, iż sprawa VU 593/16 (III AUa 613/17), w której wniesiono niniejszą skargę dotyczy przyznania wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Z punktu widzenia skarżącego, jest to sprawa życiowo istotna, bo od jej rozstrzygnięcia zależy możliwość uzyskania dochodów dla osoby niezdolnej do pracy.

W przedmiotowej sprawie postępowanie przed Sądem Okręgowym w Białymstoku (od momentu wniesienia odwołania do dnia wydania wyroku) trwało 1 rok.

Podkreślenia wymaga jednakże, że w sprawie niniejszej rozstrzygnięcia wymagało czy odwołujący jest niezdolny do pracy. W celu poczynienia powyższych ustaleń Sąd zobligowany był do zasięgnięcia opinii biegłych lekarzy z zakresu schorzeń na które cierpi wnioskodawca. W sprawie, której dotyczy skarga wypowiadało się trzech biegłych, w tym jeden z nich dwukrotnie.. Dokonanie ustaleń faktycznych wiązało się przeprowadzeniem badań, analizą dokumentacji lekarskiej i sporządzeniem przez biegłych opinii na piśmie. Wbrew stanowisku skarżącego są, to czynności pracochłonne, wymagające znacznego nakładu pracy. Należy zauważyć, że opinie biegłych zawierały odmienne wnioski co do ustalenia stanu zdrowia wnioskodawcy, co obligowało sąd do wyjaśnienia powstałych

rozbieżności, tym bardziej, że zarówno ubezpieczony jak i organ rentowy wnosili zastrzeżenia do niekorzystnych dla siebie opinii.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy podejmował w sprawie niezbędne czynności procesowe bezzwłocznie i systematycznie.

Nie zasługuje na uwzględnienie zawarty w skardze zarzut przewlekłości postępowania polegający na tym, iż Sąd I-ej instancji nie zlecił w .VI.2016r. opracowania opinii innym biegłym , z uwagi na fakt, iż komisja lekarska, która miała sporządzić opinię korzystała w lipcu i w sierpniu 2016 r. z przerwy wakacyjnej.

Powszechnie wiadomym jest, iż sezon urlopowy w naszym kraju przypada na miesiące letnie, a więc lipiec i sierpień. Na czas wakacji działalność zawieszają też i inne komisje lekarskie. Zatem obiektywnie niemożliwe było przeprowadzenie badania i sporządzenie opinii w sprawie wnioskodawcy przez innych biegłych sądowych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma też podstaw, by upatrywać przewlekłości postępowania w fakcie złożenia opinii uzupełniającej przez biegłego neurochirurga z dwutygodniowym opóźnieniem oraz wydania opinii przez biegłego medycyny pracy dopiero 25 kwietnia 2017 r. Mimo, że postanowienie dowodowe zostało wydane

19 grudnia 2016 r., to czas do wydania opinii przez biegłego medycyny pracy nie był okresem beczynności.

W pierwszej kolejności opinię uzupełniającą sporządzał biegły neurochirurg, następnie w dniu 15 marca 2017 r. zostało przeprowadzone badanie wnioskodawcy, a opinia pisemna przez biegłą medycyny pracy została sporządzona 25.IV.2017r., po uprzednim przedłużeniu terminu biegłej do wykonaniu zleconej pracy.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym ocena, czy w konkretnej sprawie doszło do przewlekłości postępowania nie powinna ograniczać się wyłącznie do upływu czasu. Ocena, czy postępowanie trwa dłużej niż to konieczne powinno być dokonane na podstawie analizy przeprowadzonych przez Sąd czynności i stanu faktycznego sprawy. Sama długotrwałość postępowania nie oznacza automatycznie, że doszło do przewlekłości postępowania. Zachodzi ona wtedy, gdy jest ono prowadzone długotrwanie, rozwlekle i trwa ponad czas konieczny do wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych niezbędnych do rozstrzygnięcia.

Z orzecnictwa Sądu Najwyższego wynika także, że nie dochodzi do przewlekłości postępowania, gdy rozprawa nie zostaje wyznaczona natychmiast lub zostaje odroczone w celu przeprowadzenia dodatkowych dowodów, a ich zgromadzenie nie może nastąpić niezwłocznie. Taka sytuacja miała miejsce w sprawie VU 593/16. Jeszcze raz należy podkreślić, że przeprowadzenie przez Sąd dowodów z opinii biegłych jest czasochłonne, zwłaszcza jeśli wypowiada się kilku biegłych, a opinie są poprzedzone badaniami podmiotowymi.

Z akt sprawy nie wynika, by biegli w sposób nadmiernie długi wykonywali opinie.

Okresy od przekazania akt biegłym do zwrotu akt z opinią nie przekraczały zwykle 2 miesięcy, co oznacza, że mieściły się w rozsądnych granicach. Nie było więc podstaw do stosowania przez Sąd środków dyscyplinujących wobec biegłych. Ocena, czy w konkretnej sprawie doszło do przewlekłości postępowania nie może być oderwana od obowiązku sądu rozpoznawania wszystkich wniesionych spraw bez nieuzasadnionej zwłoki, przy zachowaniu zasady rozpoznawania spraw według kolejności ich wpływu. Ocena, czy wystąpiła przewlekłość postępowania musi być dokonywana na podstawie obiektywnych i ustawowych kryteriów w odniesieniu do realiów faktycznych i prawnych danej sprawy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że postępowanie przed Sądem Okręgowym nie cechuje się nieuzasadnioną zwłoką w rozumieniu przepisów ustawy o skardze na przewlekłość.

Co się zaś tyczy postępowania w sprawie objętej skargą przed Sądem Apelacyjnym w Białymstoku to należy przypomnieć, że okres od wpływu apelacji tj.

9 sierpnia 2017 r. do dnia pierwszej rozprawy – 29 stycznia 2018 r. wynosi 5 miesięcy 20 dni.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się, że kilkumiesięczny okres wyczekiwania na wyznaczenie rozprawy apelacyjnej mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie pośród innych spraw wniesionych do konkretnego Sądu (postanowienie SN z 14 lutego 2006 r. (...) 7/06, z dnia 18.X.2007 r. (...) 40/07, z dnia 27.VI.2013 r. (...) 4/13, z dnia 25.XI.2014r. (...) 229/14, z dnia 21.VII. (...) 14/15). Ustawa z dnia 17.VI.2004 r. nie określa bowiem jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Zasadniczo za przewlekłe uznaje się postępowanie, w którym w danej instancji nie wyznaczono terminu rozprawy przez ponad 12 miesięcy (postanowienie SN z 12 maja 2005 r. (...) 96/05, z dnia 16.III.2006 r. (...) 10/06, z dnia 5.VIII.2013 (...) 188/13), z dnia 25.XI.2014 (...) 229/14, z dnia 18.V.2016 r. (...) 53/16, z dnia 22.III.2017 (...) 11/17).

Biorąc pod uwagę powyższe poglądy orzecznicze jak również fakt, iż skarżący nie sygnalizował, iż w odniesieniu do niego zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, uzasadniający celowość rozpoznania sprawy z jego udziałem poza kolejnością wpływu należy uznać, że do dnia rozpoznania niniejszej skargi nie doszło do przewlekłości postępowania w sprawie, nawet przy uwzględnieniu „ciążaru gatunkowego” przedmiotu sprawy i faktu, że przedmiotowa sprawa ma istotne znaczenie dla zapewnienia bytu materialnego dla odwołującego.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 12 ust.1 ustawy o skardze, jak w sentencji postanowienia.-